

Sygn. akt **V GC 382/20**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2020 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Stella Czołgowska
Protokolant:	St.sek. sądowy Joanna Kaczanowska

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2020 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda (...) S.A. w W. kwotę 23.623,53 zł (dwadzieścia trzy tysiące sześćset dwadzieścia trzy złote pięćdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 maja 2019 r. do dnia zapłaty;

II oddala powództwo w pozostałej części;

III zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.552,30 zł (pięć tysięcy pięćset pięćdziesiąt dwa złote trzydzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt **V GC 382/20**

UZASADNIENIE

Wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 2020 roku

Pozwem wniesionym do tutejszego Sądu w dniu 31 października 2019 roku (data stempla pocztowego) powód (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 25.062,94 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 24.462,94 zł od dnia 16 maja 2019 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 600 zł od dnia 31 października 2019 roku wraz z kosztami procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że w dniu 20 września 2019 roku powód nabył na podstawie umowy cesji wierzytelność z tytułu odszkodowania za szkodę rzeczową w pojeździe od O..eu (...), który z kolei nabył tę wierzytelność od poszkodowanego D. Ł.. W dniu 12 kwietnia 2019 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki J.. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę, wypłacając odszkodowanie w kwocie 44.549,85 zł. Kosztorys pozwanego w ocenie powoda został sporządzony nieprawidłowo, w związku z czym powód zlecił wykonanie prywatnej opinii, w której określono koszty naprawy na kwotę 69.012,79 zł. Koszty prywatnej opinii wyniosły 600 zł. Powód wezwał pozwanego do zapłaty brakującej części odszkodowania, jednak

wezwanie pozostało bezskuteczne. Powód pozwem dochodzi także kosztów sporządzenia prywatnej opinii jako kosztu bezpośrednio związanego ze zdarzeniem. (k.3-5)

Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Toruniu w dniu 20 listopada 2019 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. (k. 36)

W skutecznie wniesionym sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany (...) S.A. w W. zaskarżył go w całości, żądając oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany przyznał, że ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za następstwa kolizji drogowej i określił koszty naprawy pojazdu na kwotę 44.549,89 zł brutto. Podniósł jednakże, że poszkodowany przyczynił się do szkody w 10 % poprzez niezareagowanie w sposób prawidłowy na zagrożenia wywołane sytuacją drogową. Wskazał, że pozwany złożył propozycję naprawienia pojazdu w jednym z warsztatów sieci naprawczej pozwanego za cenę przyznaną przez ubezpieczyciela tytułem odszkodowania, a powód w sposób nieuzasadniony z propozycji nie skorzystał. Poszkodowany został również poinformowany że jeśli koszt naprawy przekroczy wypłacone odszkodowanie, należy dostarczyć faktury dotyczące naprawy. Poszkodowany takowych nigdy nie dostarczył. Na koniec nadmienił, że dla pojazdu marki J. dostępne są części jakości Q i takie winny zostać użyte do naprawy. Zaznaczył, że pojazd był przed kolizją naprawiany niezgodnie z technologią producenta, a po naprawie wartość pojazdu wzrosła. Wypłacone odszkodowanie w ocenie pozwanego pozwalało przywrócić pojazd do stanu sprzed szkody. Pozwany sprzeciwił się także kosztom sporządzenia prywatnej opinii przez powoda albowiem nie mieści się ona w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem powodującym szkodę. (k. 43-46).

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał swoje stanowisko w sprawie. Wskazał, że niesłusznym jest twierdzenie pozwanego o tym, że poszkodowany przyczynił się do szkody, sprawca zdarzenia przyjął mandat, nie kwestionował swojej odpowiedzialności i wskazał, że do szkody doszło ze względu na niezachowanie przez niego ostrożności. Poszkodowany poruszał się zgodnie z przepisami prawa ruchu drogowego i nie miał możliwości uniknięcia kolizji. Ponadto szkoda powstaje z momentem wystąpienia zdarzenia, nie ma więc znaczenia czy poszkodowany faktycznie poniósł koszty naprawy. Poszkodowany nie ma obowiązku naprawiać uszkodzonego pojazdu w ogóle, fakt że pozwany zaproponował naprawę pojazdu w sieci warsztatów z nim współpracujących nie ma znaczenia dla określenia wysokości szkody. Nadmienił również, że jest w pełni uprawniony do żądania zwrotu kosztu sporządzenia prywatnej opinii w sprawie, co potwierdza ostatnia uchwała Sądu Najwyższego - III CZP 68/18. (k. 83-90).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 12 kwietnia 2019 roku na skutek zdarzenia drogowego doszło do powstania szkody w pojeździe marki J. o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 2010, stanowiącym własność poszkodowanego D. Z.. Sprawca szkody posiadał zawartą z pozwanym (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi w dniu 15 kwietnia 2019 r. i zarejestrowana pod numerem (...).

(okoliczności bezsporne; nadto **dowód:** kontakt wychodzący i podsumowanie zgłoszenia szkody w aktach szkody folder „2019-04-15_ (...)_ (...) zgłoszenia szkody,, „2019-04-15_ (...)_S. kontaktu „, na płycie CD – k. 74.)

Zdarzenie z dnia 12 kwietnia 2019 roku miało miejsce na skrzyżowaniu ulicy (...) w T.. R. J. kierując pojazdem marki V. (...) wyjeżdżał z drogi podporządkowanej i nie zauważył poruszającego się pojazdu marki J., w związku z czym doszło do kolizji. Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem. Uszkodzeniu uległ lewy przód pojazdu poszkodowanego – D. Ł..

(**dowód:** zeznania świadka R. J. złożone na rozprawie w dniu 20 lipca 2020 roku 00:00:38-00:11:10 – k. 120-120v., zeznania świadka D. Z. złożona na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2020 roku 00:00:30-00:09:01- k. 129-129v.)

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. po ponownej analizie dokumentacji sporządził kosztorys, z którego wynikało, że koszt naprawy pojazdu marki J. wynosił 44.549,86 zł brutto. W kosztorysie pozwany umieścił informację o możliwości naprawy pojazdu w Sieci Naprawczej współpracującej z ubezpieczycielem, podając link do strony internetowej na której umieszczono listę warsztatów samochodowych. W kalkulacji pozwany zastosował części zamienne o równoważnej jakości (...) (reflektor i szyba czołowa) i części oryginalne O oraz stawkę za roboczogodzinę w wysokości 49 zł netto. Pozwany dokonał pomniejszenia kosztów naprawy o kwotę 311 zł brutto wynikającą ze wzrostu wartości pojazdu po naprawie (dotyczącej wymiany ogumienia) oraz uznał, że poszkodowany przyczynił się do powstania szkody w 10 %. W dniu 9 lipca 2019 roku ubezpieczyciel wydał decyzję przyznającą odszkodowanie w kwocie 48.568,56 zł (w tym koszty wynajmu pojazdu zastępczego – 3.923,70 zł i koszty badania technicznego – 95 zł) pomniejszając ją o kwotę 4.856,86 zł brutto za przyczynienie się poszkodowanego do szkody.

(**dowód:** decyzja z dnia 28 maja 2019 roku oraz ustalenie wysokości szkody folder „2019-05-28_ (...) _Szablon dokumentu wychodzącego e-mail dla (...) SA2”, w aktach szkody na płycie CD – k. 74, decyzja pozwanego z dnia 9 lipca 2019 roku – k. 71.

W trakcie postępowania likwidacyjnego poszkodowany odwołał się od decyzji pozwanego wskazując, że wypłacone odszkodowanie jest zbyt niskie.

(**dowód:** skarga poszkodowanego folder „2019-07-23_ (...) _Akta_” w aktach szkody na płycie CD – k. 74.)

W dniu 19 września 2019 roku D. Ł. zawarł z O..eu (...) w L. umowę cesji wierzytelności, przysługującej mu od (...) S.A. w W. z tytułu odszkodowania w związku ze szkodą z dnia 12 kwietnia 2019 roku. Przyczyną prawną dokonania przelewu wierzytelności było przysporzenie majątkowe na rzecz poszkodowanego D. Ł..

W dniu 20 września 2019 roku zawarł O..eu (...) w L. z (...) S.A. w W. umowę cesji powyższej wierzytelności za zapłatą określonej ceny.

Pozwany został powiadomiony o wszystkich przelewach przedmiotowej wierzytelności.

(**dowód:** umowa cesji wierzytelności z dnia 20 września 2019 roku – k. 9., zawiadomienie o dokonaniu przelewu wierzytelności – k. 10, pełnomocnictwo – k. 11, umowa przelewu wierzytelności z dnia 19 września 2019 roku – k. 12, zawiadomienie z dnia 19 września 2019 roku – k. 13, pełnomocnictwo – k. 14-16.)

Na zlecenie powoda (...) sp. z o.o. w W. sporządził w dniu 11 października 2019 roku ocenę techniczno – ekonomiczną naprawy pojazdu marki J., z którego wynikało, iż koszt naprawy pojazdu tej marki o nr rej. (...) wynosił 69.012,79 zł brutto.

Za usługę, (...) sp. z o.o. w W. wystawił powodowi rachunek nr (...) na kwotę 600 zł.

(**dowód:** ocena techniczno-ekonomiczna – k. 27-29, kalkulacja naprawy nr 119/09/192 – k. 23-26, rachunek – k. 30)

Pismem z dnia 24 października 2019 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 24.462,94 zł wraz z odsetkami od dnia 16 maja 2019 roku oraz dodatkowo kwoty 600 zł tytułem kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw.

(**dowód:** przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 31).

D. Ł. jest właścicielem warsztatu samochodowego. Naprawy auta dokonywał właśnie w nim.

(**dowód:** zeznania świadka D. Z. złożona na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2020 roku 00:00:30-00:09:01- k. 129-129v.)

Przyczyną zdarzenia z dnia 12 kwietnia 2019 roku było zachowanie kierowcy samochodu V. (...), a kierowca pojazdu J. w realnie zaistniałych warunkach drogowych nie miał możliwości uniknięcia zdarzenia.

Uzasadniony i konieczny koszt naprawy uszkodzeń pojazdu marki J. o numerze rejestracyjnym (...) powstałych w wyniku zdarzenia z dnia 12 kwietnia 2019 roku, z uwzględnieniem kosztów naprawy z użyciem części zamiennych jakości równoważnej Q dostępnych w dystrybucji, pozwalających przywrócić sprawność techniczną, wartość rynkową i walory estetyczne pojazdu, a także przeciętnych cen usług w warsztatach samochodowych stosowanych w regionie (100 zł netto za roboczogodzinę) opiewa na kwotę 63.718,40 zł brutto.

(**dowód:** opinia biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej, i ruchu drogowego mgr inż. M. A. wraz z kalkulacjami naprawy i wycenami - k. 132-157, ustna opinia biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej, i ruchu drogowego mgr inż. M. A. złożona na rozprawie w dniu 14 grudnia 2020 roku 00:02:09-00:23:37 – k. 183-184)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów przedłożonych przez strony, w tym akta szkody na płycie CD, jak również na podstawie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. M. A. i ustnej uzupełniającej opinii tego biegłego, a także zeznań świadków R. J. i D. Z..

Sąd za wiarygodne uznał dokumenty przedłożone przez strony, bowiem nie budziły one wątpliwości Sądu, a strony nie kwestionowały ich prawdziwości. Zważyć jednak należy, że czym innym jest uznanie prawdziwości danego dokumentu, tj. uznanie, że nie został on podrobiony, czy przerobiony, a czym innym jest wyciąganie stosownych wniosków z treści takiego dokumentu, w szczególności dotyczyło to dokumentu w postaci prywatnej ekspertyzy przedłożonej przez powoda. Sąd w zakresie ustalenia wysokości szkody oparł się na dowodzie z opinii biegłego sądowego dopuszczonego w niniejszym postępowaniu, jako dowodu obiektywnego, bezstronnego i cechującego się fachowością.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadków R. J. i D. Z., bowiem były logiczne, spójne i wyczerpujące. Przedstawili oni w sposób wiarygodny okoliczności zajścia zdarzenia z dnia 12 kwietnia 2019 roku, co pomogło ustalić odpowiedzialność za przedmiotową szkodę.

Sporządzoną w niniejszej sprawie opinię biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej, i ruchu drogowego mgr inż. M. A. i uzupełniającą ustną opinię tego biegłego, Sąd uznał za rzetelną i fachową. Biegły po dokonaniu analizy zgromadzonych w sprawie dokumentów wydał jednoznaczną w swych wnioskach i spójną opinię w sprawie. Określił także odpowiedzialność za powstanie szkody, a jego wnioski w tym zakresie ostatecznie nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Biegły w sposób szczegółowy odniósł się do zakresu koniecznych napraw oraz ich kosztów, jak również wyczerpująco nakreślił przyczyny różnic w dokonanych przez siebie kalkulacjach a kosztorysem, na podstawie którego pozwany wypłacił odszkodowanie. Dodać należy, że koszt naprawy biegły ustalił w oparciu o sporządzony kosztorys w dwóch wariantach (przy użyciu części jakości O oraz części jakości równoważnej Q). Strona powodowa złożyła do opinii zastrzeżenia wnosząc jednocześnie o sporządzenie przez biegłego opinii pisemnej uzupełniającej. Oparła swoje zarzuty na tym, iż w jej ocenie naprawa pojazdu powinna odbyć się z użyciem części wyłącznie oryginalnych. Biegły w ustnej opinii uzupełniającej w sposób szczegółowy odniósł się do zarzutów powoda, w sposób jednoznaczny i niepozostawiający żadnych wątpliwości wskazał, że naprawa pojazdu z użyciem części zamiennych jakości równoważnej w pełni pozwoli przywrócić pojazd do stanu sprzed zdarzenia i nie spowoduje utraty przez niego wartości. Ustna opinia uzupełniająca biegłego nie była w dalszym ciągu kwestionowana.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie stan faktyczny w znacznej mierze nie był przedmiotem sporu. Nie był kwestionowany fakt kolizji drogowej z dnia 12 kwietnia 2019 roku, w wyniku której doszło do uszkodzenia samochodu marki J.. Poza sporem pozostawała także kwestia odpowiedzialności pozwanego za szkodę, który wypłacił odszkodowanie właścicielowi

pojazdu – nie ulega wątpliwości, iż w ten sposób uznał on swoją odpowiedzialność za szkodę w pojeździe. Nie był kwestionowany także zakres uszkodzeń auta.

Spór co do zasady sprowadzał się do wysokości należnego odszkodowania w kontekście wysokości kosztów naprawy, która pozwoliłaby na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, a także w zakresie przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę. Pozwany podnosił, iż do przywrócenia samochodu do stanu sprzed zdarzenia nie było konieczne użycie wyłącznie oryginalnych części, a powód nie wykazał, by poszkodowany poniósł wyższe koszty naprawy przewyższające kwotę wypłaconego odszkodowania. Jednocześnie pozwany wskazywał, iż poszkodowany przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody, po pierwsze nie korzystając z proponowanych rozwiązań w zakresie rozliczenia kosztów naprawy, a po drugie nie reagując w momencie zdarzenia prawidłowo na stan zagrożenia wywołany sytuacją drogową.

Poszkodowany zawarł umowę cesji wierzytelności, na mocy której przeniósł na O.eu (...) w L. przedmiotową wierzytelność, który następnie przeniósł na powoda prawo do dochodzenia pełnego odszkodowania w związku z kolizją z dnia 12 kwietnia 2019 r. Godzi się zatem zauważyć, że stosownie do treści art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W konsekwencji umowa przelewu wierzytelności z dnia 19 września 2019 roku i z dnia 20 września 2019 roku zawarta pomiędzy poszkodowanym a O.eu (...) w L. oraz O.eu (...) w L. a powodem skutkowałą przeniesieniem praw ostatecznie na powoda i jego legitymacja czynna w niniejszym postępowaniu nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Przechodząc do właściwych rozważań prawnych należy wskazać, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.). Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych regulują przepisy ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 2060 z późn. zm.), w dalszej części uzasadnienia nazywanej również ustawą. Zgodnie z art. 34 ust. 1 i 36 ust. 1 ustawy z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, a odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Ustalenie odszkodowania z ubezpieczenia OC następuje według ogólnych zasad, określonych w art. 361-363 k.c., z tym jedynie zastrzeżeniem, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest tylko do świadczenia pieniężnego, ograniczonego do wysokości, ustalonej w umowie, sumy gwarancyjnej (art. 822 § 1 k.c. i art. 36 ust. 1 ustawy). Stosownie zaś do treści art. 19 ust. 1 ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody, które w doktrynie definiuje się niejednolicie, choć przeważa stanowisko, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po wystąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek a stanem, jaki by zaistniał gdyby zdarzenie to nie nastąpiło. Naprawienie szkody, a więc i odszkodowanie powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek zaistnienia szkody (art. 362 § 2 k.c.). W orzecznictwie utrwalone zostało stanowisko, iż dla pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgnąć do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym. W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynika szkoda. Związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie „przyczyny” ze zjawiskiem określonym jako „skutek”. Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej, ograniczenie tej odpowiedzialności tylko za normalne – typowe, występujące zazwyczaj

następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła, nie wprowadza związku przyczynowego w rozumieniu prawnym odmiennego od istniejącego w rzeczywistości.

Zgodnie zaś z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Nie budzi wątpliwości, że skoro odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Podkreślić też trzeba, że przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stanu technicznego, zdolności użytkowania, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany elementów, które uległy zniszczeniu. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, Legalis 447330). Sąd Najwyższy uznał w wyniku wykładni art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 2 k.c., że ubezpieczyciel, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy, w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Przy założeniu, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią.

Na gruncie powyżej przytoczonych przepisów, a co jest bezspornym w sprawie, pozwany zobowiązany był względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania w granicach odpowiedzialności cywilnej kierującego pojazdem sprawcy zdarzenia. W związku z czym pozwany był także zobowiązany w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego, który w toku niniejszego postępowania podnosił, że powód nie wykazał wysokości rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy, należy zwrócić uwagę, iż zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r. (II CNP 43/17, Legalis 1771613) roszczenie o zapłatę odszkodowania i jego zakres nie zależy od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy, ponieważ poszkodowany (z uwagi na cesję również jego następca prawny) może żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznych naprawy. Stanowisko to należy obecnie uznać za ugruntowane w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018, II CNP 32/17, LEX nr 2497991, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2019, III CZP 102/18, LEX nr 2647167). Obecnie utrwalony jest pogląd, że powstanie roszczenia z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Odpowiada ono niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy, a naprawa dokonana przed uzyskaniem świadczenia od ubezpieczyciela, jej koszt i faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na sposób ustalania wysokości odszkodowania (por. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/01, OSNC 2012, Nr 10, poz. 112 i z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, Nr 10, poz. 144, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1994 r., III CZP 71/94, OSNC 1994, Nr 12, poz. 234, z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, Nr 6, poz. 74, z dnia 13 czerwca 2013 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, Nr 4, poz. 51, z dnia 14 września 2006 r., III CZP 65/06, OSNC 2007, Nr 6, poz. 83, z dnia 26 lutego 2006 r., III CZP 5/06, OSNC 2007, Nr 1, poz. 6, z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, OSNC 2018, Nr 6, poz. 56 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNC 1973, Nr 6, poz. 111, z dnia 20 lutego 1981 r., I CR 17/81, OSNC 1981, Nr 10, poz. 199, z dnia 11 grudnia 1997 r., I CKN 385/97, nie publ., z dnia 16 stycznia 2002 r., IV CKN 635/00, nie publ., z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, Nr 1, poz. 15, z dnia 11 czerwca 2001 r., V CKN 266/00, nie publ., z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 908/00, nie publ., z

dnia 12 lutego 2004 r., V CK 187/03, Wokanda 2004/ 7-8/ 15, z dnia 21 sierpnia 2012 r., II CSK 707/12, OSNC 2014, Nr 4, poz. 48, i z dnia 8 września 2017 r., II CSK 857/16, nie publ.).

Dopuszczony przez Sąd dowód z opinii biegłego sądowego stanowił jednoznaczną odpowiedź na tezę dowodową sformułowaną przez Sąd w postanowieniu o dopuszczeniu powyższego dowodu. Biegły w pierwszej kolejności w sposób jasny i klarowny ustalił, że wyłączną winę w zaistnieniu przedmiotowej szkody ponosi kierowca pojazdu marki V. (...). Brak bowiem w aktach szkody przekonującego dowodu na to, by poszkodowany D. Ł. poprzez swoje niewłaściwe zachowanie przyczynił się do zaistnienia zdarzenia. Brak jest także wystarczającego materiału dowodowego na ustalenie pozycji pozbitej a także prędkości zderzeniowych, które to dane pozwoliłyby na sporządzenie symulacji zdarzenia i ustalenia ewentualnej odpowiedzialności uczestników. Mając, więc na uwadze zeznania świadków oraz zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci akt szkody należało uznać, że poszkodowany w żadnym stopniu nie przyczynił się do powstania przedmiotowej szkody. To zresztą zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. na pozwanym spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie. Nie bez znaczenia jest także, że ostatecznie żadna ze stron (przede wszystkim pozwany) nie kwestionowała ustaleń biegłego.

Biegły sądowy ustalił także uzasadniony i konieczny koszt naprawy pojazdu marki J. w dwóch wariantach, tj. z zastosowaniem części oryginalnych (wynoszący 72.235,88 zł brutto) oraz przy użyciu części zamiennych jakości równoważnej (...) (wynoszący 63.718,40 zł brutto). Biegły wskazał w opinii, iż koszt naprawy z użyciem części jakości równoważnej (...) pozwoli przywrócić jego sprawność techniczną, wartość rynkową i walory estetyczne pojazdu. Sąd ma przy tym na uwadze, że pojazd w dniu zdarzenia był pojazdem dziesięcioletnim (rok produkcji 2010), a fakt ten nie może pozostawać bez wpływu na sposób określenia wartości szkody. Inaczej bowiem należy oceniać pojazd, który pozostaje jeszcze na gwarancji, a inaczej pojazd, który był eksploatowany przez 9 lat. Mając przy tym na uwadze, że użycie części jakości Q pozwoli przywrócić pojazd do stanu sprzed szkody, nie powodując utraty jego wartości, a także obowiązki poszkodowanego w zakresie minimalizowania rozmiaru szkody oraz współdziałania z wierzycielem należało uznać, że kwotą pozwalającą na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia jest kwota 63.718,40 zł brutto. Zarzuty powoda do opinii należało uznać w świetle uzupełniającej ustnej opinii biegłego za niezasadne. Biegły w sposób nie budzący wątpliwości wskazał, że zastosowanie części jakości Q pozwoli w całości naprawić pojazd, zgodnie z technologią producenta. Wymiana części uszkodzonych na te części przy tym nie spowoduje obniżenia wartości pojazdu. Biegły nadto wskazał, że reflektor (który został zakwalifikowany do wymiany w jakości Q) ulega zużyciu eksploatacyjnemu i wymaga po pewnym czasie wymiany. Użycie do naprawy części jakości Q która pod względem jakościowym nie ustępuje części oryginalnej z logo producenta pojazdu nie spowoduje ubytku wartości pojazdu ani jego atrakcyjności na rynku.

Zatem skoro naprawa w wariantcie mniej kosztownym pozwalała w pełni na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, Sąd nie znajduje uzasadnienia dla przyjęcia droższego wariantu naprawy. Zgodnie z zasadą minimalizacji szkody, która obciąża poszkodowanego, należało uznać wariant drugi opinii biegłego sądowego jako zgodny z cytowanymi wcześniej przepisami oraz istotą instytucji odszkodowania (obowiązkiem restytucji – art. 363 k.c.). Dowód z opinii biegłego stosownie do utrwalonych w nauce i orzecznictwie poglądów, ze względu na swoją specyfikę może być oceniany przez sąd jedynie w płaszczyźnie poprawności logicznej, zgodności z zasadami doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej (por. wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004r, sygn. akt II CK 572/04). Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Może pomijać pomyłki czy błędy rachunkowe. Nie może jednak nie podzielać poglądów biegłego, czy w ich miejsce wyprowadzać własnych stwierdzeń. Biegły sporządzający opinię jest stałym i długoletnim biegłym sądowym. Nie ma podstaw do podważania jego kwalifikacji, wyjaśnień i metodyki opartych na wiedzy i doświadczeniu. W ocenie Sądu biegły sporządził prawidłową opinię uwzględniając zgromadzony w aktach materiał. Zastrzeżenia wniesione przez stronę powodową nie mogły podważyć kompetencji biegłego, w związku z czym były one jedynie prywatną polemiką z ustaleniami opinii. Strona powodowa nie wniosła o przeprowadzenie kolejnej opinii, w związku z czym Sąd w całości dał wiarę biegłemu i w całości oparł się na tej opinii, bowiem precyzyjnie ustala koszty naprawy przedmiotowego pojazdu.

Co do zarzutu pozwanego jakoby poszkodowany miał odpowiadać za nieuzasadnioną odmowę skorzystania z usług (...) współpracującej z ubezpieczycielem należy uznać go za pozbawiony uzasadnionych podstaw. Należy zwrócić

uwagę, że poszkodowany nie ma bezwzględnego obowiązku naprawienia pojazdu, może go zbyć również w stanie uszkodzonym, nie tracąc praw do uzyskania odszkodowania. Podnieść przy tym należy, że poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, Legalis nr 57077). Jednocześnie oferta naprawy pojazdu zgodnie z kalkulacją pozwanego nie powinna wpływać na wartość należnego odszkodowania. Ponadto poszkodowany zapoznając się z kalkulacją może nabrać słuszych wątpliwości co do jakości oferowanej naprawy, skoro stawki za roboczogodzinę są stawkami znacznie niższymi od przeciętnych, a koszty naprawy wydają się już na pierwszy rzut oka zaniżone. Wybór poszkodowanego w takiej sytuacji w konsekwencji nie jest żadnym wyborem, bowiem żadna osoba chcąc w sposób kompletny dokonać naprawy uszkodzonego pojazdu nie skorzysta z usług warsztatu, który miałby dokonać naprawy za kwotę podejrzanie niską. Poszkodowany D. Ł. przy tym nie wyrażał aprobaty dla ustalenia pozwanego co do jego przyczynienia się do zaistnienia przedmiotowego zdarzenia. Sam fakt, zaniżenia odszkodowania w wysokości 10 % powodował, że mógł chcieć on na własną rękę dokonać naprawy. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że poszkodowany jest właścicielem warsztatu samochodowego, w którym zdecydował się dokonać naprawy auta. Choćby z tego powodu uzasadnionym była odmowa skorzystania z propozycji pozwanego.

Odnosząc się do żądania powoda o zwrot kosztów sporządzenia na jego zlecenie prywatnej wyceny szkody w kwocie 600 zł należało uznać, iż jest ono niezasadne. W niedawnej uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2019 r. (sygn. akt III CZP 68/18, Biul.SN 2019/5/15) wskazano, że nabywcy - w drodze przelewu - wierzytelności o odszkodowanie za szkodę komunikacyjną przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot uzasadnionych kosztów ekspertyzy zleconej osobie trzeciej tylko wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. W okolicznościach niniejszej sprawy nie można, zdaniem Sądu, uznać, że sporządzenie prywatnej opinii było niezbędne do dochodzenia odszkodowania. Sąd bowiem nie oparł się na prywatnej ekspertyzie dostarczonej przez powoda, lecz dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego, o co zresztą wnosił też sam powód. Złożenie takiego wniosku dowodowego nie musiało być poprzedzone zleceniem wykonania ekspertyzy osobie trzeciej, trudno zatem uznać, że był to niezbędny wydatek. Wypada przytoczyć fragment uzasadnienia powołanej wyżej uchwały Sądu Najwyższego, w którym stwierdza się, że niewątpliwie nie mogą być uznane za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i wejść w zakres odszkodowania ubezpieczeniowego wydatki na ekspertyzy zlecone przez cesjonariusza osobie trzeciej, które służą ocenie opłacalności cesji, nawet gdyby były poniesione już po nabyciu wierzytelności od poszkodowanego. W zakresie odszkodowania może wejść tylko wydatek na ekspertyzę bezpośrednio służącą dochodzeniu roszczenia o odszkodowanie. Sama wyгода przedsiębiorcy-cesjonariusza występującego z roszczeniem nie wystarcza do uznania zlecenia za celowe w znaczeniu pozwalającym objąć koszt ekspertyzy odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela. Zlecenie sporządzenia prywatnej opinii w tym świetle jawi się jako nieuzasadnione ekonomicznie.

Należy wskazać, iż ubezpieczyciel wypłacił w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowanie za przedmiotową szkodę w łącznej kwocie 40.094,87 zł (za naprawę pojazdu pozwany przyznał odszkodowanie w wysokości 44.549,86 zł od czego należało odjąć 10% tej kwoty tytułem przyczynienia się poszkodowanego, w ocenie ubezpieczyciela, do zaistnienia przedmiotowego zdarzenia). Uzasadniony i konieczny koszt naprawy pojazdu wynosił 63.718,40 zł.

Mając na względzie powyższe rozważania, dochodzone pozwem roszczenie powoda w zakresie kosztów naprawy pojazdu zasługiwało na uwzględnienie w części i dlatego Sąd, na mocy art. 19 ust. 1, art. 34 ust. 1, art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 822 § 1 k.c. i art. 361 i art. 362 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 23.623,53 zł (63.718,40 zł – 40.094,87 zł) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 maja 2019 r. do dnia zapłaty, jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku. W pozostałym zakresie (tj. o do kosztów sporządzenia prywatnej opinii w sprawie oraz części kosztów dotyczących przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia) powództwo należało oddalić jako pozbawione uzasadnionych podstaw, jak w punkcie drugim sentencji orzeczenia.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek wydano w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 509 § 1 k.c. Przepis art. 481 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie zgłoszenie szkody miało miejsce w dniu 12 kwietnia 2019 r., a jej zgłoszenia dokonano w dniu 15 kwietnia 2019 roku, zatem mając na uwadze 30-dniowy termin na wypłatę odszkodowanie, zasadne było żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 16 maja 2019 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 100 zd. 1 in fine k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając zgodnie z odpowiedzialnością za wynik postępowania, który powód wygrał w 94,26 %. W niniejszej sprawie do niezbędnych kosztów postępowania poniesionych przez powoda należy zaliczyć koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, opłatę sądową od pozwu w wysokości 1.254 zł oraz koszty wynagrodzenia biegłego w kwocie 856,50 zł + 418,27 zł tj. łącznie 6.162,77 zł. Z kolei pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 1804.) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszt wynagrodzenia biegłego w kwocie 856,61 zł tj. łącznie 4.473,61 zł. Powód wygrał proces w 94,26 % (23.623,53 zł z dochodzonych 25.062,94 zł), zaś pozwany w pozostałym zakresie, tj. 5,74 %. Tym samym powodowi z poniesionych przez niego kosztów należał się zwrot kwoty 5.809,08 zł, zaś pozwanemu kwoty 256,78 zł. Po wzajemnym potrąceniu powyższych kwot, Sąd orzekł o obowiązku zwrotu przez pozwanego na rzecz powoda kwoty 5.552,30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć:
 - a) pełnomocnikowi pozwanego –
3. akta przedłożyć z wpływem lub za 2 tygodnie od doręczenia.

T., dn. _____ 2020 r.

Sędzia Stella Czołgowska